№ 270. Sosnowiec — wtorek 13-go października 1914 roku. Rok V.

Prenumerata wynosi: Z przesyłką pocztową i odnoszeniem rocznie rb. 7.20— półrocznie rub 3.60—kwartalnie 1,80,—miesięcznie 60 kop. Cena numeru pojedyńczego — 6 groszy

Redaktora zastać można od 12 do 1 ej w południe i od 6 ej do 8 ej wieczorem.—Redakcja otwarta dzień i noc. — Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

ODDZIAŁY WŁASNE: w Będzinie. ul. Słowiańska № 9 Telefonu № 184, w Dąbrowie ul. Klubowa, w Strzemieszycach, Grodźcu, Zawierciu, Pogoń, Orla № 2, — Tamże przyjmują prenumeratę „Iskry" i ogłoszenia.

ISKRA

Cena ogłoszeń: na 1-ej stronicy za wiersz petitowy 60 kop., na III-ej stronie 30 kop., na stronie 4 ej — 20 kop. Nadesłane za wiersz garmontowy — 1 rub. Drobne ogłoszenia po 3 kop. za wyraz. Załączenia 3 rub. od tysiąca.

Redakcja i Administracja mieszczą się pod № 3 przy ul. Krzywej w Sosnowcu — Telefon № 298. — Skrzynka pocztowa 183

Adres dla listów i depesz „Iskra" Sosnowiec.

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI

wychodzi codziennie nie wyłączając świąt — pod kierunkiem W. Monsiorskiego.

WOJNA EUROPEJSKA.

Sytuacja ogólna.

—o—

Wzięcie Antwerpji zakończyło pierwszy okres obecnej wojny. Była to ostatnia, a zarazem najsilniejsza z fortec belgijskich, z której upadkiem cała Belgja znalazła się w posiadaniu wojsk niemieckich. Z całej więc koalicji państw, walczących z Niemcami i Austrją ubył już jeden przeciwnik, — przeciwnik bardzo poważny, któremu rozpacz dodawała siły, a duże zasoby materjalne pozwalały na przeciąganie wojny.

Dziś przeciwnik ten istnieć przestał. Dla utrzymania mieszkańców Belgji w stanie, wyłączającym możność szkodzenia armji niemieckiej, wystarczą niewielkie stosunkowo załogi, pozostawione w większych miastach i fortecach.

Ostateczne opanowanie terytorjum belgijskiego, aczkolwiek samo przez się zbyt wielkiego znaczenia nie posiada, może wywrzeć wpływ ogromny na dalszy przebieg tytanicznej bitwy, która się rozgrywa na terenie zachodnim, t. j. we Francji.

Masy wojsk niemieckich, które zajęte były walkami w Belgji i zdobywaniem fortecy, po spełnieniu tam swego zadania, będą mogły być przerzucone na teren francuski i w ten sposób przyczynić się do szybszego zakończenia bitwy, dziś już pięciotygodniowej.

Rzecz prosta, iż Francja i Anglja w przewidywaniu faktu tego, nie omieszkają wzmocnić swych pozycyj rezerwami, a w pierwszym rzędzie armją belgijską, która odpłynęła z Antwerpji na okrętach angielskich do Anglji. Nie należy jednak zapominać, że wojska te muszą być przedewszystkiem doprowadzone do porządku, zaopatrzone w broń i amunicję i t. p. więc może się zdarzyć, iż przybędą na teren walk znacznie później od gotowych każdej chwili do wymarszu wojsk niemieckich.

Na wschodnim terenie wojny — głucho. Sygnalizowany już przez depesze odwrót wojsk rosyjskich z Galicji trwa w dalszym ciągu.

Bezskuteczne bombardowanie Przemyśla każe nam przypuszczać, iż skarbnica naszych pamiątek narodowych i zabytków historycznych — Kraków — nie będzie oblegany i uniknie strasznego losu Reimsu lub Antwerpji.

Na Bałkanach walka wre, a jednocześnie wre w całym kotle bałkańskim, w którym równowagę utrzymywał dotychczas zmarły król rumuński.

Czy następca jego będzie kontynuował politykę ścisłej neutralności, czy też rzuci swą miljonową blisko armję w wir bojów? — oto pytanie, na które odpowiedzi oczekuje dziś świat cały.

Na tę odpowiedź zapewne długo czekać nie będziemy.

(r,)

Telegramy.

—o—

Wojna na Zachodzie.

Rozbicie dwu dywizji jazdy francuskiej.

BERLIN, 12|X. (B. T. W.) Komunikat urzędowy głównej kwatery wojskowej z dnia 11 b. m.

„Na wschód od Lille jazda niemiecka w dniu 10 b. m. rozbiła zupełnie dywizję jazdy francuskiej; pod Hazebroug zadano również klęskę innej dywizji jazdy, która wycofała się z pola walki, ponosząc ciężkie straty.

Walki na tym froncie nie doprowadziły jeszcze do wyników decydujących."

Odcięcie armji belgijskiej od Ostendy.

HAGA, 11|X. Sprawozdawca wojenny biura telegraficznego holenderskiego „Vaz Dias" donosi: „Niemcy przerzucili most przez Skaldę pod Dendermonde i zajęli tę pozycję.

Oddziały niemieckie idą na St. Nicolas. Wobec tego załoga Antwerpji ma odciętą drogę do Ostendy.

W dodatku belgowie wysadzili most pod Lacken i Ham, by przeszkodzić niemcom w zajęciu St. Nicolas".

Udaremnienie planu oskrzydlenia.

FRAKFURT, 12|X. „Frankfurter Zeitung" donosi z Medjolanu: „Kapitan sztabu głównego, Aldo Cabiati omawia na łamach „Perseveranza" francuskie próby obejścia prawego skrzydła armji niemieckiej.

Według niego plan ten został udaremniony przez wprowadzenie nowej armji niemieckiej pod Lille.

Jeżeli wojskom związkowym, pomimo prawie dwukrotnej przewagi liczebnej, nie udało się przerwać frontu armji niemieckiej, to wszelkie próby oskrzydlenia zawiodą, tembardziej teraz. gdy niemcy po upadku Antwerpji wprowadzą na front wolną już armję z Belgji, francuzi zaś powołali już resztę [illegible] broń".

Po upadku Antwerpji.

AMSTERDAM. Po upadku Antwerpji jej załoga przeszła granicę holenderską i złożyła broń

Straż tylną stanowiły posiłki angielskie w liczbie 13 tysięcy.

We Flandrji i Brabancji nad samą granicą holenderską miały jeszcze miejsce poważne bitwy z niemcami.

Przez granicę przeszło 26 tys. żołnierzy belgijskich, straty ich w samej Antwerpji wynoszą od 15 do 20 żołnierzy.

Przy wkroczeniu do miasta niemcy nie napotkali na opór. Formalności samego zajęcia omówiono z burmistrzem.

W mieście znaleziono olbrzymie zapasy broni i amunicji.

Nowy minister wojskowy we Włoszech.

RZYM, 12|X. Król przyjął dymisję ministra Grandi i mianował ministrem wojennym jenerała Zappelli.

Wojna z Rosją.

Walki w Królestwie.

BERLIN. 12|X. (B. T. W.) Na południu Królestwa wojska niemieckie dotarły do Wisły.

Pod Grójcem, w pobliżu Warszawy wpadło w ręce niemieckie 2000 żołnierzy, należących do drugiego korpusu syberyjskiego.

Pod Przemyślem.

WIEDEŃ, 12|X (B T. W.) Komunikat urzędowy:

„Śmiały atak armji austrjackiej uwolnił Przemyśl od oblężenia.

Oddziały austjackie uderzyły na rosjan pod Przemyślem, zmusiły je do ucieczki i przy przeprawie przez rzekę pomiędzy Sieniawą a Leżajskiem wzięły je masowo do niewoli".

W Prusiech Wschodnich.

BERLIN, 12|X (B. T. W,) Na północy wschodniej widowni wojny dn. 9 i 10 b. m. odparto wszelkie ataki pierwszej i dziesiątej armji rosyjskich na wojska wschodnio-pruskie.

Udaremniono również rosyjskich ruch oskrzydlający.

Wzięto podczas tych walk 1000 jeńców rosyjskich.

Powstrzymanie pochodu rosyjskiego.

BERLIN. 12|X. Pochód rosjan na Ełk został powstrzymany przez wysadzenie mostów.

Wszystkie rezerwy rosyjskie.

Według wieści z Paryża, Rosja zmobilizowała wszystkie swoje rezerwy.

Pod sztandarami rosyjskiemi stoi obecnie przeszło osiem miljonów żołnierzy.

Wojna na morzu.

Bitwa morska.

ROTERDAM, 10|X. Na morzu Północnem na zachód od Skaldy słyszano dzisiaj silną kanonadę.

Zamknięcie portów rosyjskich.

CHRYSTJANJA, 18|X. Poseł norweski telegrafuje z Petersburga, że konsul z Helsingforsu zawiadomił go o zagrodzeniu minami wejść do wszystkich portów nad zatoką Botnicką, prócz Raumo i Merotomuto.

Pisma donoszą również o zagrodzeniu minami portów: Sebastopola, Oczakowa i Kerczu.

Gdyby jakiekolwiek okręty usiłowały wpłynąć do portu, pomimo ostrzeżeń, w takim razie forty nadbrzeżne otrzymały rozkaz strzelania do nich.

Zamknięcie kanału.

Kanał Cesarza Wilhelma został ze względów zasadniczych zamknięty dla przejazdu okrętów państw neutralnych na cały czas trwania wojny.

Zatopienie okrętu angielskiego.

AMSTERDAM, 12|X. „Handelsblad" donosi: parowiec niemiecki przywiózł tu oficerów i załogę okrętu „City of Westminster", który zatopiony został na oceanie Indyjskim przez krążownik niemiecki „Königsberg".

Na Bałkanach.

Po śmierci króla.

WIEDEŃ, 11|X. Z pewnego źródła rumuńskiego zapewniają, że śmierć króla Karola nie wpłynie na zmiany w polityce zagranicznej Rumunji.

Król Ferdynand, również Hochenzollern, będzie prowadził politykę swojego stryja.

Gabinet rumuński postanowił również przestrzegać nadal neutralności.

Zwołano parlament i proklamowano księcia Ferdynanda królem Rumunji, jego żonę zaś, Marję, królową, następcą tronu uznano księcia Karola.

Król Ferdynand przyjął przysięgę od posłów.

Naprężone stosunki.

LONDYN. (B. T. W.) „Daily Telegraph“ donosi z Petrogradu, iż stosunki dyplomatyczne pomiędzy Rosją a Turcją przybrały charakter naprężony.

Protest Stanów Zjednoczonych.

SZTOKHOLM. Z Nowego Jorku telegrafują do Sztokholmu: Prawie cała flota Stanów Zjednoczonych znajdująca się na Oceanie Spokojnym odpłynęła ku Filipinom (położonym niedaleko wysp Marszałkowskich). Z chwilą obsadzenia wysp Marszałkowskich przez japończyków rozpoczęła się żywa wymiana telegramów pomiędzy rządami w Waszyngtonie, Londynie i Tokio.

Skon kardynała Ferraty.

RZYM, 11|X.
Kardynał sekretarz stanu Ferrata umarł wczoraj po południu.

KRONIKA WOJENNA.

—o—

Moździerze Rosji i Ang[j]ji.

„Daily Chronicle“ donosi z Petersburga, że w walkach nad Niemnem brały udział po stronie rosyjskiej moździerze nowego typu, zrobione w fabryce putiłowskiej. Mają one bardzo wielki kaliber, a przytem są bardzo ruchliwe. Rzeczoznawcy artylerzyscy twierdzą, że nowe te armaty zupełnie dorównywują wszystkim typom armat, które dotychczas operowały po stronie niemieckiej na granicy wschodniej.

Dalej donosi to pismo, że Anglja otrzymała ofertę, aby poczyniła zamówienia na moździerze amerykańskie.

„Daily Telegr.“ donosi z Nowego Jorku, że w tym tygodniu trzej wybitni inżynierowie amerykańscy przybędą do Londynu, aby zaproponować ministrowi wojny model moździerza, który ma zupełnie dorównywać niemieckim wielkim moździerzom.

Wiadomość ta brzmi niezwykle fantastycznie. W ciągu tej wojny kilkakrotnie dzienniki francuskie i angielskie donosiły o nowych wynalazkach wojennych, które bez większych strat zniszczyć mogą przeciwnika.

Ewakuacja Krakowa.

Począwszy od piątku, komisarjaty obwodowe magistratu wydają bilety bezpłatnej jazdy pociągami ewakuacyjnymi, które w dalszym ciągu wyjeżdżać będą z Krakowa z nowego dworca towarowego w każdy poniedziałek i środę od godziny 8 rano, w miarę zebrania się dostatecznej liczby wychodźców. Równocześnie magistrat podaje do wiadomości, że już nadchodzą tu urzędowe wiadomości o losie wychodźców, którzy opuścili Kraków poprzednimi pociągami ewakuacyjnymi. Z wiadomości tych okazuje się, że władze rządowe zaopiekowały się wychodźcami, starając się o ich rozmieszczenie po mniejszych miejscowościach na Morawach, w Czechach i Krainie, gdzie stopniowo otrzymują już wcale nie złe zarobki dzienne, niezależnie od utrzymania, które rząd przyjął na siebie.

200 miljonów dla Prus Wschodnich.

Rząd pruski uchwalił zażądać 200 miljonów marek od sejmu na złagodzenie nędzy dotkniętych klęską wojny w Prusach Wschodnich.

1,000 zakładników.

Jak donoszą dzienniki szwajcarskie, wojska francuskie podczas pobytu swego na ziemiach rzeszy niemieckiej wzięli z różnych miast i miejscowości przeszło 1,000 zakładników, których wywieziono do Francji.

Rosjanie w Czerniowcach.

Rosjanie nałożyli na miasto Czerniowce 600,000 rubli podatku wojennego, który potem, gdy się dowiedzieli, że pielęgnowano ich rannych starannie, zniżono na 300,000 rubli. Gubernator przyjął burmistrza, który przyrzekł, że ludność zachowywać się będzie spokojnie. Gubernator odpowiedział, że zachowanie spokoju leży w interesie ludności.

Cyfra 14 w historji świata.

—o—

Dla rysowników i wydawców kart geograficznych na rok bieżący wcale nie był pożądany. Dopiero minęła wojna rosyjsko japońska, która zupełnie zmieniła kartę Wschodu Azji; zaraz po tem przyszła wojna bałkańska, a zaledwie kartografowie umieścili na mapach biedną Albanję, o której zresztą dzisiaj mało kto wie, czy istnieje — wybuchła wojna europejska w r. 1914.

Rzecz szczególna: doświadczenie uczy, że daty, kończące się na cyfrę 14 bardzo wielki wpływ wywierają na ukształtowanie się stosunków światowych, a co za tem idzie, historji świata i kart geograficznych.

Oto kilka przykładów: w roku 814 umarł Karol Wielki i podzielono jego olbrzymie państwo; w r. 1914 wymarli Karolingowie i wpadli węgrzy do Środkowej Europy, co pociągnęło za sobą olbrzymie zmiany. W r. 1014 umarł Wielki książę Włodzimierz, a państwo jego rozdzielono pomiędzy 12 synów.

Jeszcze silniej występuje cyfra 14 w historji czasów nowożytnych. Rok 1714 przyniósł olbrzymie zmiany karty Europy, skutkiem pokoju utrechckiego. Następnie rok 1814; pokój paryski, który po 100 dniowem panowaniu na nowo uporządkował całą Europę.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa nie mniejsze zmiany przyniesie ze sobą i rok 1914; jakie — trudno dzisiaj jeszcze ocenić.

Nasze sprawy.

Z rady miejskiej.

Na wczorajszem posiedzeniu rady miejskiej po odczytaniu protokułów: poprzedniego posiedzenia rady i ostatniego posiedzenia komisji głównej, odczytano przedstawione przez p. prezydenta Mrówczyńskiego, rozkazy naczelnika powiatu.

Pierwszy rozkaz dotyczy organizacji władz miejskich i gminnych. Tymczasowo naczelnik powiatu władzę wykonawczą powierzył dotychczasowym: prezydentowi miasta Sosnowca i burmistrzowi miasta Będzina, w gminach wójtom, we wsiach zaś sołtysom.

Wszyscy ci urzędnicy będą mieli obowiązek przedstawiania władzom powiatowym co środę raportów o stanie swych gmin.

Do czuwania nad bezpieczeństwem publicznem urzędnicy municypalni winni zorganizować straż obywatelską.

Dalej naczelnik powiatu nakazuje natychmiastowe podjęcie naprawy dróg zarówno wewnątrz miast i wsi, jak i pomiędzy niemi. Naprawa ta ma być dokonaną sposobem szarwarkowym.

Wreszcie nakazano ściąganie podatków rządowych i gminnych w dotychczasowej normie i w sposób dotąd praktykowany z prawem egzekucji natychmiastowej.

Drugi rozkaz nakazuje zorganizowanie opieki sanitarno-lekarskiej w całym powiecie.

W szczególności polecono zawiadamiać natychmiast władze powiatowe i lekarza powiatowego, d-ra Weinziehera w Będzinie, o każdym wypadku chorób zakaźnych i umieszczać na domach, w których są wypadki takich chorób, tablice ostrzegawcze z odpowiedniemi napisami w dwu językach: polskim i niemieckim. Po chorobie zaś gminy są obowiązane dokonywać dezynfekcji mieszkań.

W celu zwalczania chorób płciowych, gminy są obowiązane dokonać regestracji kobiet publicznych i poddawać je, co tydzień oględzinom lekarskim.

Wreszcie trzeci rozkaz do ogółu ludności jest znany czytelnikom, gdyż został zamieszczony we wczorajszym numerze „Iskry“ i dotyczy swobodnego obiegu bonów i obowiązku płacenia podatków.

Żadnych interpelacji rzeczowych ani też wniosków do rady nie przedstawiono, więc na tem posiedzenie zostało zamknięte.

Od redakcji. Jutro wydamy numer podwójny, czterokolumnowy, w którym czytelnicy nasi znajdą dalszy ciąg powieści p. t. „Tajemnica żółtego pokoju“, oraz 8 — 9 ilustracji aktualnych z terenu wojny.

Sprawy szkolne. Wielu z pośród nauczycieli i nauczycielek szkół miejskich w Sosnowcu podczas wakacji wyjechało na letniska. Niektórzy z nich dotąd nie wrócili. Wobec czego nie można było myśleć o otwarciu tych szkół, po rozpoczęciu roku szkolnego. Obecnie otwarto 23 szkoły miejskie, w tej liczbie cztery żydowskie. Wszystkich uczniów uczęszczających do szkół miejskich w Sosnowcu jest z górą 1500, oprócz tych, którzy chodzą do trzech szkół nowootworzonych przez radę miejską. Z liczby 23 nauczycieli jest sześciu zastępców. Wszystkich wypłaca magistrat z funduszów kasy miejskiej, wydając im co miesiąc zaliczki 30-to rublowe.

Sprawy robotnicze. Wskutek wojny przestała być czynną i walcownia milowicka. Ogromna liczba rodzin robotniczych tej fabryki pozostała bez środków do życia. W celu zaradzenia choć w części coraz większej nędzy, robotnicy walcowni uchwalili, aby z funduszów kasy chorych wydawać bezpłatne obiady dla biednych rodzin robotniczych. Obecnie kuchnia walcowni wydaje codziennie po 750 obiadów.

Piekarnia robotnicza. Robotnicy walcowni milowickiej założyli piekarnię własną z funduszów składkowych. Mąkę lub żyto przywożą z ziemi kieleckiej. Po wypieczeniu chleba i bułek sprzedają swoim po cenie kosztu. Za przykładem robotników walcowni milowickiej winni pójść i robotnicy innych fabryk.

Zniesienie ogródków. Dowiadujemy się, że władze powiatowe noszą się z zamiarem nakazania miastu, by rozszerzono ulicę Główną przez zniesienie ogródków przy domach kolejowych. Również ma być zniesiony domek kolejowy przy zbiegu ulicy Szerokiej z Nowopogońską, który tamuje komunikację kołową w miejscu tak ruchliwem.

Pierwszy wagon żyta nadszedł koleją dąbrowską do Sosnowca. Szczęśliwcami, którzy otrzymali zboże tą drogą są właściciele młyna, pp. Langner i Kleinberg. Następne wagony do przewozu zboża ma otrzymać komisja żywnościowa. Oby jaknajprędzej!

Dobry przykład. Kilku zamożnych obywateli żydowskich urządziło własnym kosztem przy ulicy Targowej № 8 herbaciarnię, w której każdy przychodzień, bez różnicy wyznania, może dostać za dowolny datek szklankę herbaty z cukrem i kawałek chleba. Zupełnie biedni są zwolnieni od wszelkiej zapłaty. Herbaciarnia ta, otwarta przez cały dzień, oddaje biednym olbrzymie usługi, gdyż daje możność rozgrzania organizmu podczas obecnych zimnych słot jesiennych.

Brak wody. W domach, w których pourządzano wodociągi, obecnie właściciele nie dbają o napełnienie rezerwoarów wodą.

Pominąwszy to, że taki brak wody dotkliwie się odbija na kieszeniach lokatorów, zmuszonych do sprowadzania wody za wszelką cenę, ale może on wpłynąć na szerzenie się zarazy, gdyż w domach takich są najczęściej wygódki, które powinny być przepłukiwane wodą. Z powodu braku wody wygódki te wyziewami zatruwają powietrze.

O stróży nocnych. Pomimo objęcia przez straż obywatelską obowiązku czuwania nad bezpieczeństwem ogółu, dawniejsi stróże nocni pełnią swe obowiązki, pobierając opłatę miesięczną od właścicieli domów. Ponieważ ci ostatni mieliby w takim razie podwójny obowiązek czuwania nad bezpieczeństwem, występują oni do komendantury z wnioskiem, by stróży włączono do milicji i utrzymywano ich z funduszów rady miejskiej.

Dla czego we dnie? Asenizacja domów w śródmieściu odbywa się wśród dnia białego, narażając nosy mieszkańców na spuchnięcie. Odbywa się on bezpośrednio pod bokiem rady miejskiej, która nie chce, czy też nie może temu zapobiedz. Nawet dawniej tej czynności dokonywano w nocy.

Z Będzina.

Przyjazd komendanta. Przybył do Będzina komendant pułkownik von Kraewel i otworzył kancelarję w b biurze sądu pokoju, przy ul. Sączewskiej.

Na straż obywatelską. Na najbliższej sesji rady miejskiej będzie rozpatrywany budżet straży obywatelskiej. Rzecz to b. nagła, gdyż od tego zależy rozpoczęcie nocnej straży płatnej, już przez p. dzielnicowych skompletowanej, lecz oczekującej zaakceptowania płaty za służbę nocną.

Budki dla żołnierzy. Dla żołnierzy posterunkowych na moście kolejowym ustawiono 2 budki: jedną na ulicy, przy moście, a drugą pod mostem, obok toru kolejowego.

Epidemja tyfusu. W Będzinie w ostatnich czasach pojawiło się sporo wypadków zachorowań na tyfus.

Z Dąbrowy.

Komitet żywnościowy dąbrowski obecnie stanowią pp.:

Ks. prałat G. Augustynik, Bośniacki Tadeusz, Berbecki Ludwik, Grunwald Włodzimierz, Grodzicki Kazimierz, Gertych Stanisław, Holenderski Mieczysław, Jędrusik Bogusław, Kaznowski Wacław, Karbowniczek Józef, Kukliński Stanisław, Lesiecki Jan, Milde Józef, Marzec Antoni, Marzec Kazimierz, ks. Maliszewski Bolesław, Nowicki Antoni, Olszacki Józef, Piekarski Władysław, Piotrowski Juljusz, Riug Stanisław, Raźniewski Stanisław, Rylkiewicz Karol, Stechman Zygmunt, Starkiewicz Antoni, Skibiński Józef, Sokół Andrzej, Talko Kazimierz, Trzęsimiech Teofil, Uniejewski Walenty, Węgrzecki Zdzisław, Zybert Józef, Żurek Jan, Świeżyński Michał.

Komitet żywnościowy wzywa swych byłych członków do niezwłocznego złożenia oznak członkowskich w zarządzie komitetu.

W razie uchylenia się od powyższego słusznego żądania komitet będzie zmuszony ogłosić nazwiska tych byłych członków, którzy oznak nie złożyli.

Z Kielc.

Zarząd kolei w Kielcach. W Kielcach powstała dyrekcja kolei z ramienia władz niemieckich, pod której zarządem mają być odnogi następujące: Kielce-Strzemieszyce i Kielce-Włoszczowa.

Dyrektorem ruchu zamianowany został architekt rządowy p. Berens, dyrektorem budowy linji architektorem budowy linji architekt rządowy p. Le Blonc.

Z Częstochowy.

Licytacja. W środę 14 b. m. o godz. 11 rano w magistracie częstochowskim odbędzie się licytacja na dzierżawę rogatkowego, brukowego i targowego. Licytacja rozpocznie się do 325 rb. wzwyż.

Zawiadomienie o licytacji ogłosili prezydent Głazek i sekretarz radny W. Pawlak.

Redaktor odpowiedzialny Helena Monsiorska. Drukarnia A. [illegible], Sosnowiec, Krzywa № 1. Wydawca Wiktor Monsiorski.